

Jerzy Freundlich

**ASPEKTY ANTYPOLONIZMU W WIELKIEJ BRYTANII
W NASTĘPSTWIE MASOWEJ EMIGRACJI POLAKÓW
W LATACH 2004–2008**

Wstęp

Fala emigracji z Polski do Wielkiej Brytanii po akcesji Polski do Unii Europejskiej (UE) stanowi jeden z największych ruchów migracyjnych ludności w historii UE. Według oficjalnej statystyki brytyjskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w okresie od maja 2004 r. do grudnia 2008 r. w Programie Rejestracji Pracowników (*Worker Registration Scheme*) zapisało się ponad 600 000 Polaków¹, co stanowi 66% wszystkich zarejestrowanych pracowników z nowych krajów unijnych². Należy zwrócić uwagę na fakt, że nie wszyscy Polacy przeszli oficjalne procedury rejestracyjne³ – szacuje się, że w 2007 r. naszych rodaków w Wielkiej Brytanii było ponad milion⁴. Stwierdzono również, że pracują oni we wszystkich głównych branżach gospodarki⁵ i w większości regionów Zjednoczonego Królestwa⁶.

Imigracja na taką skalę nie może nie wpływać na sytuację społeczną w kraju pełniącym rolę gospodarza, a zwłaszcza – na nastawienie lokalnych społeczności do imigrantów. Tego typu ruchy migracyjne od zamierzonych czasów budzą z reguły poczucie zagrożenia wśród lokalnych społeczności⁷. Ich członkowie mogą reago-

¹ UK Border Agency, *Accession Monitoring Report May 2004–December 2008 48 countries*, HMSO 2009, tab. 3, s. 9, [on-line] http://www.ukba.homeoffice.gov.uk/sitecontent/documents/aboutus/reports/accession_monitoring_report/report18/may04-dec08?view=Binary [data dostępu: 14 IV 2009 r.]. Ogółem liczba tych osób wynosiła 612 955.

² *Ibidem*, ryc. 3, s. 8.

³ Zob. np.: J. Bielecki, *Co trzeci Polak woli pracę na czarno*, „Rzeczpospolita”, 8 VII 2006, [on-line] http://new-arch.rp.pl/artukul/626140_Co_trzeci_Polak_woli_prace_na_czarno.html [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

⁴ M. Carter, *The arrival of the east European media*, „The Independent”, 2 X 2007 r., [on-line] <http://www.independent.co.uk/news/media/the-arrival-of-the-east-european-media-397465.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

⁵ UK Border Agency, *op. cit.*, tab. 9 i 11, s. 21–22.

⁶ *Ibidem*, tab. 7, s. 17.

⁷ Np. Żydzi w Egipcie, zob. Wj 1,7–11.

wać, stosując przemoc. Ekstremalnym przykładem są wybuchy przemocy wobec imigrantów z Zimbabwe w Republice Południowej Afryki w maju 2008 r. Tendencja taka – choć w znacznie mniej brutalnej postaci – pojawia się również w Europie; trwająca fala ksenofobii i nienawiści w stosunku do imigrantów z Rumunii we Włoszech stała się przyczyną napadów na obywateli rumuńskich⁸ i spowodowała, że rząd włoski – ze względu na powszechne żądania – pozwolił w lutym 2009 r. na utworzenie jednostek straży obywatelskiej, którym powierzono ochronę społeczeństwa przed rzekomo przestępczą działalnością wspomnianych imigrantów⁹.

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja niektórych aspektów antypolonizmu w Wielkiej Brytanii w latach 2004–2008, a mianowicie: antypolonizmu w mediach brytyjskich, negatywnego stosunku do Polaków wśród lokalnych społeczności, które postrzegają imigrantów polskich jako zagrożenie ekonomiczne oraz społeczne, rasistowskich napadów na Polaków, a także relacji między Polakami a policją. Uwzględniono również kwestię integracji Polaków jako jedną z przyczyn takich zjawisk. Artykuł powstał na podstawie następujących źródeł: prasy internetowej (głównie brytyjskiej), blogów i forów internetowych, innych źródeł internetowych oraz danych statystycznych. Wszystkie te materiały źródłowe są dostępne w Internecie.

Antypolonizm w mediach brytyjskich

I. „Daily Mail”

Prawicowy, konserwatywny, wpływowy w niektórych kręgach społeczeństwa brytyjski dziennik „Daily Mail” od dawna zajmuje zdecydowanie negatywne stanowisko w sprawie imigracji. Były mer Londynu, Ken Livingstone, zarzucił gazetce propagowanie uprzedzeń rasowych względem mniejszości etnicznych oraz osób starających się o azyl¹⁰. Typowy artykuł odzwierciedlający poglądy tej gazety dotyczące imigracji ukazał się w sierpniu 2007 roku¹¹. Stwierdzając, że 196 000 osób opuściło Wielką Brytanię, a 574 000 przyjechało do tego kraju, autor artykułu wskazał, że tylko w ciągu jednego roku (od czerwca 2005 r. do czerwca 2006 r.) przybyła do Zjednoczonego Królestwa szokująca liczba imigrantów (jak podkreślono, wyliczenie to obejmuje jedynie imigrantów oficjalnych), a rekordowo wielu obywateli brytyjskich wyemigrowało. W ten sposób zasugerowano, że Brytyjczycy uciekają przed falą imigracji. Aby umocnić rasowy aspekt tego zjawiska, zamieszczono dwa

⁸ I. Angelescu, *All New Migration Debates Commence in Rome. New Developments in the Securitization of Migration in the EU*, IV 2008, s. 4, [on-line] http://www.eumap.org/journal/features/2008/fading_borders/angelescu.pdf [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

⁹ EuroActiv/Reuters, *Immigrant crime poisons Italy-Romania relations*, EurActiv.com, 24 II 2009 r., [on-line] <http://www.euractiv.com/en/enlargement/immigrant-crime-poisons-italy-romania-relations/article-179703> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

¹⁰ BBC News, *Ken Livingstone's statement in full*, 22 II 2005 r., [on-line] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/england/london/4287171.stm [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

¹¹ S. Doughty, *196,000 out, 574,000 in. Record numbers leaving Britain for new life abroad – as immigration to UK soars*, „Daily Mail”, 23 VIII 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-477006/196-000-574-000-Record-numbers-leaving-Britain-new-life-abroad-immigration-UK-soars.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

zdjęcia: pierwsze pokazuje młodą, uśmiechniętą anglosaską, w sumie wzorową rodzinę, która postanowiła wyemigrować; na drugim widać grupę młodych mężczyzn – biednych, smagłych, nieznanego pochodzenia, po prostu – innych, przedstawionych jako grupa starających się o azyl w Bośni, jednak gotowych do wyjazdu do Anglii.

Emigracja Polaków do Wielkiej Brytanii stanowiła źródło wielu negatywnych dla nich artykułów w gazecie „Daily Mail”. Pisano w niej m.in., że wkrótce pacjenci Polacy chorujący na raka dokonają „najazdu” na brytyjską służbę zdrowia¹²; że polscy absolwenci pozbawią pracy swoich brytyjskich kolegów po fachu¹³; że zatrzymani w Anglii polscy mordercy, dilerzy narkotykowi oraz gwałciciele zostali wywiezieni do Polski¹⁴; że pracownicy pochodzący z Polski akceptują niższe stawki płacowe, powodując ogólne obniżenie pensji¹⁵; że niektóre miejsca pracy w rolnictwie brytyjskim są dostępne wyłącznie dla tych, którzy mówią po polsku¹⁶. Położono również nacisk na fakt, że sam prezydent Rzeczypospolitej Polskiej potępił nieuczciwość Polaków, narzekając, iż niektórzy z nich pracują w Wielkiej Brytanii, chociaż nadal pobierają zasiłki w Polsce¹⁷.

W lutym 2008 r. Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii (ZPWB) wniosło do brytyjskiej komisji rozpatrującej zażalenia na prasę (*Press Complaints Commission* – PCC) skargę przeciwko „Daily Mail” z powodu zniesławiania Polaków. Wymieniono 80 antypolonijnych artykułów, które ukazały się w tej gazecie od maja 2006 do lutego 2008 roku¹⁸. „Artykuły w »Daily Mail« nie zawsze są kłamliwe, ale bardzo często fakty przedstawia się w taki sposób, że rzucają negatywne światło na polską społeczność” – napisał w uzasadnieniu zażalenia Wiktor Moszczyński, działacz ZPWB. Dodał, że wprawdzie „Daily Mail” nie jest jedynym dziennikiem, w którym publikuje się kłamstwa o Polakach, ale w innych gazetach nieprzychylnie artykuły zazwyczaj są publikowane na zmianę z pozytywnymi. Moszczyński podkreślił, że gdyby tego rodzaju artykuły poświęcono imigrantom z Afryki lub z Pakistanu, to uznano by je za wyraźnie rasistowskie, podlegające zaskarżeniu do sądu.

¹² D. Martin, *East European immigrants with cancer 'could swamp the NHS'*, „Daily Mail”, 3 IX 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-479474/East-European-immigrants-cancer-swamp-NHS.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

¹³ S. Doughty, *Skilled and highly-motivated Poles 'push British graduates to back of the jobs queue'*, „Daily Mail”, 30 XII 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-505294/Skilled-highly-motivated-Poles-push-British-graduates-jobs-queue.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

¹⁴ J. Lewis, *How Polish killers, drug smugglers and rapists on the run in Britain are being sent home on 'Con Air' flights*, „Daily Mail”, 15 III 2008 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-535052/How-Polish-killers-drug-smugglers-rapists-run-Britain-sent-home-Con-Air-flights.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

¹⁵ J. Slack, *Immigrant influx from Eastern Europe is driving down wages. Bank expert warns*, „Daily Mail”, 26 X 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-490033/Immigrant-influx-Eastern-Europe-driving-wages-Bank-expert-warns.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

¹⁶ A. Dolan, *The British workers denied jobs 'because they can't speak Polish'*, „Daily Mail”, 19 VI 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-462911/The-British-workers-denied-jobs-speak-Polish.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

¹⁷ J. Slack, *Britain is the country of choice for many 'feckless' Poles*, „Daily Mail”, 7 XI 2006 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-415147/Britain-country-choice-feckless-Poles.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

¹⁸ W. Moszczyński, *80 Ways to say 'Welcome to Central European Workers' courtesy of the Daily Mail*, Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, 23 II 2008 r., [on-line] <http://www.zpwb.org.uk/3> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

Po złożeniu skargi zaobserwowano stonowanie zjadliwych tekstów. Dzięki pośrednictwu PCC „Daily Mail” zgodził się zamieścić na swej stronie internetowej list Moszczyńskiego zawierający stanowisko ZPWB. Gazeta opublikowała też skróconą wersję listu w swoim wydaniu drukowanym. Brytyjski dziennik usunął ze strony internetowej teksty, którym brytyjska Polonia zarzucała antypolską wymowę. Gazeta zmieniła również treść innych zakwestionowanych przez ZPWB artykułów¹⁹.

II. Giles Coren – felietonista w gazecie „The Times”

W lipcu 2008 r. Giles Coren, publicysta pochodzenia żydowskiego, opublikował na łamach „The Times” artykuł zatytułowany *Dwie fale emigracji*²⁰, w którym wyraził pogląd, że Polacy negują swój udział w Holokauście, i napisał, iż jedną z rozrywek dawnych pokoleń Polaków było zamykanie Żydów w synagogach, a następnie ich podpalanie. Po ukazaniu się artykułu nadesłano do redakcji „The Times” kilka listów ze skargami, w tym jeden od polskiego ambasadora w Wielkiej Brytanii, a ZPWB skierowało kolejne doniesienie do PCC. Tym razem skarga została jednak rozpatrzona negatywnie.

Wydaje się całkiem zrozumiałe, że komentarz Corena o rzekomych pogromach Żydów dokonywanych przez Polaków jest dla wielu z nich wyjątkowo obraźliwy, lecz, moim zdaniem, reakcja taka, bez względu na to, na ile jest zrozumiała, miała niewielki sens. Kontekstem powstania artykułu była wiadomość, że ze względu na pogarszającą się sytuację ekonomiczną w Wielkiej Brytanii Polacy zaczęli wracać do Polski. Coren czuje pogardę nie tyle dla rzekomego antysemityzmu kolejnych pokoleń Polaków, ile dla materializmu obecnej generacji, której celem – według niego – stało się po prostu wykorzystanie lepszych warunków ekonomicznych w Wielkiej Brytanii. Porównując obecną falę emigracji z Polski z emigracją w okresie, kiedy jego pradziadek Harry przybył do Anglii, Coren pisze: „Pomyślałem, że bardzo ciekawe jest to, że w czasach, gdy tak wielu polskich emigrantów wraca do domów, ponieważ branża budowlana przeżywa kryzys, my nadal jesteśmy tutaj. Ponad 100 lat po tym, jak pewien Polak przybył na Wyspy Brytyjskie w 1903 r., nikt z nas nie pojechał do Polski. Nawet z wizytą. To jest różnica między dwoma rodzajami emigracji – emigracją ekonomiczną i humanitarną. My, rodzina Corenów, jesteśmy tutaj, ponieważ przodkowie tych Polaków, którzy teraz wracają do domu, dobrze się bawili w czasie Wielkiejnocy, zamykając Żydów w synagodze i podpalając ją. Harry nie wyjechał w nadziei znalezienia lepszego życia. On chciał przeżyć. [...] Dlatego moja sympatia dla współczesnych »Polaczków« znajdujących się w trudnej sytuacji jest ograniczona i jeśli Anglia nie jest krajem mlekiem i miodem płynącym, jakim jawiła się im jeszcze trzy czy cztery lata temu, to, szczerze mówiąc, mogą stąd zniknąć”.

¹⁹ Press Complaints Commission, 2008, Report 77, [on-line] <http://www.pcc.org.uk/news/index.html?article=NTIwNA> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

²⁰ G. Coren, *Two waves of immigration, Poles apart*, „The Times”, 26 VII 2008 r., [on-line] http://www.timesonline.co.uk/tol/comment/columnists/giles_coren/article4399669.ece [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

III. Chris Moyles

W przypadku artykułów w „Daily Mail” lub w „The Times”, bez względu na to, jak na nie zareagujemy, poglądy ich autorów wynikają z racjonalnego stanowiska wobec imigracji. Pierwsza z tych gazet – jako organ prawicowy – konsekwentnie sprzeciwia się wszelkiej imigracji zakrojonej na dużą skalę. Coren zaś wyraża niechęć do imigrantów, którzy uważają pobyt w kraju docelowym za okazję do wykorzystania i ani nie mają zamiaru budować tam swojego życia, ani nie zamierzają wnieść niczego dla dobra tamtejszego społeczeństwa²¹. Ponadto w przypadku Corena chodzi też o osobisty (rodzinny), w pewnym sensie nieracjonalny wpływ.

Z kolei Chris Moyles, 35-letni prezenter radiowy prowadzący sztandarową audycję *Chris Moyles Show*, jedna z największych gwiazd BBC Radio 1, cieszący się dużą popularnością wśród młodzieży²², 19 listopada 2008 r. mówił o Polakach, a konkretnie o tym, w czym Polacy są dobrzy. Wymienił prasowanie, prostytutkę i naprawianie samochodów jako polskie umiejętności narodowe. Audycja wywołała wiele protestów polskich oraz brytyjskich słuchaczy – do BBC napłynęło ponad 100 skarg na prezentera i jego rasistowskie, obraźliwe komentarze. W odpowiedzi Moyles oświadczył, że jego słowa zostały źle zinterpretowane, jednak 3 grudnia przeprosił za swoje stwierdzenia.

Moyles nie pierwszy raz obraził konkretną grupę społeczną – został on już wcześniej oskarżony o seksizm i homofobię²³. Najprawdopodobniej w jego sytuacji nie chodzi o przemyślane intelektualne stanowisko w kwestii imigracji, lecz o spontaniczne wyrażenie pomysłu na tworzenie stereotypów narodowych. Niepokojący aspekt tej sprawy polega na wpływie Moylesa na radiosłuchaczy należących do młodego pokolenia. Tego typu nierozważne komentarze mogą umocnić rasistowskie poglądy tych młodych ludzi, którzy już przejawiają tendencje do ksenofobii lub antypolonizmu.

Negatywne reakcje Brytyjczyków na falę imigracji z Polski

W swoim raporcie posłowie z Komitetu do spraw Społeczności i Samorządów Lokalnych twierdzą, że obawy Brytyjczyków związane z imigracją wynikają z auten-

²¹ Jednak jak wykazały badania przeprowadzone przez Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii (*Single Poles are leaving UK, but... Polish families are staying*, komunikat prasowy z 28 I 2009 r., [on-line] http://www.zpwb.org.uk/en/archive_zpwb [data dostępu: 14 IV 2009 r.]), pomimo pogarszającej się sytuacji ekonomicznej nawet 500 000 Polaków ma zamiar zostać w Zjednoczonym Królestwie jeszcze co najmniej przez najbliższe lata. Są to głównie rodziny, których dzieci chodzą do brytyjskich szkół. Ponadto ankietowane samorzady londyńskie podały, że liczba polskich dzieci w szkołach w Londynie wzrosła o 42,9% w okresie od maja 2007 r. do grudnia 2008 r. Badania wskazują również, że ok. 200 000 Polaków wyjechało z Wielkiej Brytanii w ubiegłym roku: były to głównie osoby samotne i młode małżeństwa niemające dzieci. Albo wrócili oni do Polski, albo szukają pracy w innych krajach, np. w Holandii i Norwegii. Tę drugą i, według badań, znacznie mniejszą grupę można określić mianem emigrantów ekonomicznych, czysto oportunistycznych.

²² Grupę docelową Radio 1 stanowią osoby w wieku 16–24 lata. Jak wykazały badania, liczba słuchaczy audycji Moylesa wynosi ok. 7 mln osób. Zob. BBC News, *Moyles sees radio audience soar*, 10 V 2007 r., [on-line] <http://news.bbc.co.uk/2/hi/entertainment/6642737.stm> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

²³ [Anonim], *Chris Moyles*, [on-line] <http://news.bbc.co.uk/2/hi/entertainment/6642737.stm> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

tycznych niepokojów, a nie – jak można by sądzić – z rasistowskich czy ksenofobicznych nastawień²⁴. Nieprzychylność lokalnych społeczności wobec nowo przybyłych wiąże się, zdaniem parlamentarzystów, z ograniczonymi zasobami, o które obie grupy muszą rywalizować. Chociaż znalazły się miejsca na rynku pracy, to jednak lokalne szkoły i szpitale okazały się całkowicie nieprzygotowane na przybycie nowych uczniów oraz pacjentów. Fala imigracji z Polski wywołała pozytywne skutki dla przedsiębiorców i brytyjskiej klasy średniej²⁵, a negatywne – dla brytyjskiej klasy robotniczej. To ona bowiem rywalizuje z Polakami, Słowakami oraz Litwinami nie tylko o miejsca pracy i o mieszkania w przystępnej cenie, ale również o wymienione wcześniej zasoby. Dlatego też ta właśnie część społeczeństwa czuje się pokrzywdzona²⁶.

Jedną z miejscowości wymienionych w raporcie parlamentarzystów brytyjskich jest Peterborough we wschodniej Anglii, zamieszkane przez 163 000 mieszkańców²⁷. Temu miastu poświęcono również zrealizowany przez BBC reportaż *Nadchodzą Polacy (The Poles are Coming)*²⁸, wiele mówiący o konsekwencjach społecznych masowej emigracji polskiej do Zjednoczonego Królestwa. Według autorów audycji, liczba imigrantów z nowych krajów unijnych, którzy przyjechali po otwarciu dla nich brytyjskiego rynku pracy, czyli po 1 maja 2004 r., jest w tym mie-

²⁴ House of Commons Select Committee on Communities and Local Government Committee, *Effect of migration on community cohesion*, 16 VII 2008 r., [on-line] <http://www.parliament.the-stationery-office.com/pa/cm200708/cmselect/cmcomloc/369/36905.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

²⁵ Według doniesień medialnych, pracodawcy brytyjscy chętniej zatrudniają Polaków niż Brytyjczyków, twierdząc, że ci pierwsi są bardziej pracowici. Zob.: A. Dolan, *Bosses pick 'diligent' Poles ahead of British workers*, „Daily Mail”, 9 XII 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-500866/Bosses-pick-diligent-Poles-ahead-British-workers.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.]; I. Kadłuczka, *Emigranci są bardziej pracowici*, 22 III 2007 r., [on-line] <http://www.mojawyspa.co.uk/modules.php?name=News&file=article&sid=18466> [data dostępu: 14 IV 2009 r.]. Również klasa średnia chwali polskich fachowców – zob.: Y. Alibhai Brown, *God bless the foreigners willing to do our dirty work*, „The Independent”, 23 VIII 2006 r., [on-line] http://findarticles.com/p/articles/mi_qn4158/is_20060823/ai_n16688270 [data dostępu: 14 IV 2009 r.]; B. O'Neill, *Why the elite prefers Poles to proles*, „Spiked”, 11 VI 2008 r., [on-line] <http://www.spiked-online.com/index.php?site/article/5336> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

²⁶ Uczestnik dyskusji na forum internetowym napisał: „Jestem facetem z klasy robotniczej z Blackpoolu (nadmorska miejscowość wypoczynkowa w północnej Anglii) i odczuwam konsekwencje imigracji z krajów wschodniej Europy. Mam szacunek do Polaków – mam kolegów Polaków i miałem parę dziewczyn Polek. [...] W zeszłym roku przyjechało do nas 6 000 Polaków pracować w okresie wakacyjnym (kwiecień–listopad). Według miejscowej gazety, można w 2007 r. spodziewać się ich 15 000. Polacy, którzy do nas przyjeżdżają, są przeważnie studentami mającymi dwadzieścia kilka lat. Blackpool początkowo (2004 r.) przyjął Polaków serdecznie. [...] Wiem, że większość ludzi z klasy robotniczej w Blackpoolu uważa Polaków za przyjaciół. Jednak ostatnio zauważam, że poglądy szybko się zmieniają. Okazuje się, że Polacy przyjeżdżają tylko po to, aby zarobić. Pracują w okresie wakacyjnym, oszczędzają dużo kasy [...] i wracają do domu na trzy miesiące. Tam odzyskują cały podatek dochodowy, a potem wracają do nas na kolejny okres wakacyjny. Większość z nich nie ma nawet sympatii dla naszego miasta, ale jednak co roku wraca. Ja nigdy ani grosza nie odzyskałem z podatku i muszę tu przezimować i jakoś przeżyć. Nas, robotników wykonujących źle płatną pracę, najbardziej złości to, że Polacy wychodzą na tym lepiej niż my i przez nich ciężko nam znaleźć pracę”. Zob. *Negative attitude towards Polish immigration in UK becoming stronger*, 23 II 2007 r., [on-line] http://www.polishforums.com/negative_attitude_towards_polish-31_6435_0.html [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

²⁷ Zob. Peterborough City Council, *2007 mid-year population estimates*, [on-line] <http://www.peterborough.gov.uk/page-453> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

²⁸ Wyemitowany 11 III 2008 r. Na stronie <http://www.bbc.co.uk/white/poles.shtml> można zobaczyć wiadomość oraz wywiad z realizatorem. Cały program (podzielony na siedem części) jest dostępny na www.youtube.com, a artykuł o audycji (streszczenie) – na http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/magazine/7288430.stm [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

ście oceniana na 15–20 000 ludzi (czyli imigrantem jest co dziesiąty mieszkaniec). Polacy stanowią większość z nich²⁹. W reportażu pokazano ksenofobiczny stosunek, jaki mają do emigrantów młodzi, bezrobotni, niewykształceni Anglicy, obwiniający Polaków o odbieranie im pracy³⁰.

Chociaż takie poglądy można zlekceważyć jako przewidywalne i typowe dla konkretnej, wąskiej grupy społecznej, to jednak także inni mieszkańcy Peterborough, którzy mocno i przekonująco twierdzą, że nie mają ksenofobicznych poglądów, patrzą na napływ Polaków z głębokim niepokojem – czują się „zasypani” i zagrożeni, narzekając, że przyjazd tak dużej liczby imigrantów powoduje, iż wszystko dookoła zmienia się zbyt szybko, a dotychczasowe normy i standardy życia zbiorowego rozsypują się w oczach. Pewna staruszka powiedziała, że mimo iż zalicza imigrantów do grona przyjaciół, czuje się jak cudzoziemka we własnym kraju. Radny miasta Peterborough, Charles Swift, znany ze swoich antyrasistowskich poglądów (w latach 70. grupy rasistowskie prowadziły przeciw niemu ostrą kampanię, ponieważ jako szef rady miejskiej w Peterborough przyjął do miasta uchodźców pochodzenia hinduskiego wypędzonych z Ugandy)³¹, uważa, że imigranci zmieniają oblicze miasta m.in. przez to, iż mieszkają w skupiskach i że ostatnia ich fala (przeważnie z Polski) powoduje przeciążenie przychodni lekarskich oraz szkół. Twierdzi, że zawsze był i jest nadal zwolennikiem imigracji, niemniej jednak uważa, że musi ona zostać ograniczona.

Na zakończenie tego podrozdziału można jeszcze dodać głos brytyjskiego establishmentu politycznego, wyrażającego duże wątpliwości co do fali imigracji z Polski. Poseł i były minister w rządzie *Labour Party*, Frank Field, w wywiadzie dla BBC już w czerwcu 2006 r.³² przestrzegał przed masową imigracją z nowych krajów UE. Powiedział on, że imigracja na taką skalę nie może nie spowodować radykalnych zmian charakteru miast brytyjskich, stając się ogromnym ciosem zwłaszcza dla najuboższych dzielnic, które muszą przyjąć imigrantów. Field oświadczył: „W obecnej atmosferze politycznej każdy, kto kwestionuje masową imigrację, jest uważany za rasistę. Jeśli my nie zajmiemy się tym problemem, to pozostanie tylko kwestią czasu, kiedy BNP³³ go wykorzysta. [...] To największa transformacja naszego społeczeństwa. Czy mamy ją po prostu zaakceptować jako kolejny przejaw globalizacji? Czy jest wszystko jedno, gdzie człowiek się znajduje, czy też powinniśmy należeć do kraju, w którym mamy swe korzenie?”. Podkreślił również, że nie jest to kwestia rasy, lecz braku integracji: „Sądzę, że można wesprzeć wieloma argumentami

²⁹ Rada Miejska szacowała, że w 2007 r. mieszkało w mieście 3 000 Polaków (zob. Peterborough City Council, *City plays host to England's first Polish market*, 14 V 2007 r., [on-line] <http://www.peterborough.gov.uk/page-11449> [data dostępu: 14 IV 2009 r.]). To prawdopodobnie zbyt niskie oszacowanie, ponieważ nie wszyscy Polacy się rejestrują (zob. przypis 3), a ponadto wielu z nich jest zatrudnianych okresowo na farmach.

³⁰ W trakcie emitowania audycji okazało się, że ci Anglicy nie chcą – mimo niezadowolienia – zamienić państwowych zasiłków na zarobek uzyskiwany przy zbiorze warzyw.

³¹ T. Samuels, *The £7-per-hour jobs locals don't want*, BBC News, 11 III 2008 r., [on-line] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/magazine/7288430.stm [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

³² B. Wheeler, *Ex-minister's immigration warning*, BBC News, 28 VI 2006 r., [on-line] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/politics/5119892.stm [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

³³ British National Party (Brytyjska Partia Narodowa) – nacjonalistyczne ugrupowanie polityczne głoszące skrajne poglądy antyimigracyjne.

twierdzenie, że o wiele więcej Afrykanów niż ludzi z Europy Wschodniej przyjęło brytyjski styl życia”.

Brak integracji Polaków jako jedna z przyczyn antypolonizmu

Zacytowany wyżej komentarz Franka Fielda potwierdza fakt, że Polacy nie integrują się w Wielkiej Brytanii. W przeciwieństwie do pokolenia rodaków, którzy osiedlili się w Zjednoczonym Królestwie po II wojnie światowej ze względu na brak możliwości powrotu do ojczyzny, obecna fala imigrantów przeważnie uważa swój pobyt na Wyspach Brytyjskich za tymczasowy. Stąd też brakuje bodźca do integrowania się z społeczeństwem brytyjskim, a w wielu wypadkach dodatkową i ważną przeszkodę stanowi brak znajomości języka angielskiego. Mieszkający w Irlandii polski bloger przyznał: „Rozumiem, dlaczego Anglicy i Irlandczycy czują złość do Polaków, że zdecydowanie nie integrują się (w wielu sytuacjach i nawet w pracy my, Polacy, nie musimy mówić po angielsku i często nie chcemy tego robić)”³⁴. Polka, która ma zamiar zostać w Anglii, napisała, że integracja wymaga wysiłku i w dużym stopniu zależy od znajomości języka angielskiego: „W przeciwieństwie do wielu Polaków chodziłam na kurs angielskiego i teraz całkiem nieźle mówię po angielsku. Wielu Polaków nie integruje się z Anglikami, im ciężko utrzymywać kontakty towarzyskie z nimi. Ja nie mam takich problemów. Mam dużo przyjaciół Anglików, potrafię z nimi żartować, razem się bawimy i jesteśmy w dobrych stosunkach ze sobą”³⁵.

Nawet w życiu duchowym pojawiają się kontrowersje dotyczące integracji. W grudniu 2007 r. zwierzchnik Kościoła katolickiego w Anglii i Walii, arcybiskup Westminsteru, kardynał Cormac Murphy-O'Connor zaapelował do polskich imigrantów, żeby czynnie włączali się w życie parafii katolickich na Wyspach Brytyjskich³⁶. Kardynał zarzucił Polakom tworzenie osobnego Kościoła w Wielkiej Brytanii i namawiał ich, aby jak najchętniej uczyli się angielskiego, aby mogli zintegrować się w lokalnych parafiach. Utrzymywał, że katolikom w Wielkiej Brytanii grozi etniczny podział na skutek wzrostu liczby polskojęzycznych kościołów. W sierpniu 2008 r. biskup diecezji Portsmouth zabronił Polakom organizowania mszy w języku polskim. Oświadczył on, że podjął taką decyzję dlatego, iż takie msze utrudniają Polakom integrowanie się z lokalną społecznością. Przed wydaniem zakazu msze w języku polskim sprawowano co tydzień. Biskup zdecydował jednak, że msza po polsku będzie odbywała się tylko raz w miesiącu³⁷.

³⁴ MacKozier (blog), *Polish woman murderd in UK*, 18 września 2008 r., [on-line] <http://www.mackozier.com/2008/09/18/polish-woman-murderd-in-uk> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

³⁵ Ch. Baraniuk, *The Exit Poles*, „The Globalist”, 31 V 2008 r., [on-line] <http://www.theglobalist.co.uk/world/europe/2008/05/the-exit-poles> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

³⁶ J. Wynne-Jones, V. Miller, *Catholic leader claims Poles could split Church*, „Sunday Telegraph”, 31 XII 2007 r., [on-line] <http://www.telegraph.co.uk/news/uknews/1573992/Catholic-leader-claims-Poles-could-split-Church.html> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

³⁷ M. Greaves, *Portsmouth bishop halts regular Mass in Polish*, „Catholic Herald”, 22 VIII 2008 r., [on-line] <http://www.catholicherald.co.uk/articles/a0000357.shtml> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

Reakcje Polaków zarówno na decyzję biskupa, jak i na wcześniejsze oświadczenie kardynała, były zdecydowanie negatywne³⁸, co może świadczyć o tym, iż dla polskich imigrantów kwestia integracji ma małe znaczenie i że utrzymanie polskości wydaje im się ważniejsze od brania udziału w życiu społecznym Wielkiej Brytanii. Ksiądz Tadeusz Kukła, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, skomentował to następująco: „Jeśli stracimy naszą tożsamość narodową, to stracimy wszystko”³⁹. Można z tego wyciągnąć wniosek dotyczący istoty stosunków między Brytyjczykami a Polakami: ci pierwsi są zaniepokojeni brakiem przekonania Polaków do integracji i uczestniczenia w brytyjskim życiu społecznym, a ci drudzy nie rozumieją, dlaczego nie zostawia się ich w spokoju, aby mogli pracować, zarabiać i po prostu być sobą.

***Hate crime* (rasistowskie napady na polskich imigrantów) oraz stosunki Polaków z policją brytyjską**

Hate crime – przestępstwo popełniane na tle rasowym czy narodowościowym – zdefiniowano jako „akt przemocy werbalnej lub fizycznej, wynikający z antyspołecznych uprzedzeń przejawianych względem danych grup społecznych. Może wiązać się z dyskryminacją ze względu na rasę, religię, orientację i tożsamość psychoseksualną, niepełnosprawność, bezdomność, pochodzenie etniczne oraz narodowość, wiek, przekonania polityczne lub poglądy filozoficzne”⁴⁰. W 2007 r. brytyjska prasa pisała o ponad 50 incydentach, których ofiarami byli Polacy. Informacje o napadach na Polaków zebrał i opisał Wiktor Moszczyński z ZPWB. Tak powstał raport zatytułowany *Hate Crimes against Poles in UK in 2007 (Zbrodnie z nienawiści przeciw Polakom w Wielkiej Brytanii w 2007 r.)*⁴¹. Według tego opracowania, nienawiść do Polaków wzrasta szczególnie wśród niewykształconych mieszkańców Wysp Brytyjskich. Zdaniem przedstawicieli tej grupy, to nasi rodacy ponoszą odpowiedzialność za problemy, jakie mają lokalna służba zdrowia i szkolnictwo. Miejscowi winią też Polaków za to, że ci odbierają im pracę.

W kolejnym raporcie, opublikowanym rok później, autor wykazał, że w 2008 r. liczba takich incydentów zwiększyła się o 20%⁴². Jego zdaniem, głównymi przyczynami tego wzrostu są pogarszająca się sytuacja ekonomiczna i większa rywalizacja o miejsca pracy. Dane wskazują, że ponad 70% incydentów zdarzyło się w mniejszych miastach oraz na wsiach. Według badań przeprowadzonych przez organizację *Business in the Community*, fala imigracji z Europy Wschodniej stanowi dla spo-

³⁸ Zob. wcześniej cytowane artykuły, a także blogi: Ekumenizm.pl ([on-line] <http://www.ekumenizm.pl/content/article/20080822103718622.htm> [data dostępu: 14 IV 2009 r.]) oraz Polish Express ([on-line] http://www.polishexpress.co.uk/akt/portsmouth_zakaz_mszy_po_polsku,632.html [data dostępu: 14 IV 2009 r.]).

³⁹ J. Wynne-Jones, V. Miller, *op. cit.*

⁴⁰ [Anonim], *Zbrodnie nienawiści*, [on-line] http://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnie_nienawi%C5%9Bci [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

⁴¹ W. Moszczyński, *op. cit.*

⁴² W. Moszczyński, *UK Recession increases Hate Crimes against Poles in 2008*, Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, Archiwum, 9 stycznia 2009 r., http://www.zpwb.org.uk/en/archive_zpwb [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

łeczności wiejskich trudny sprawdzian w zakresie spójności społecznej, gospodarki mieszkaniowej oraz świadczenia usług społecznych – jest dla nich bezprecedensowym fenomenem społecznym, z którym ciężko im sobie poradzić⁴³.

W reportażu radiowym BBC *Law in Action* wskazano na to, że Polacy będący ofiarami rasistowskich napadów niechętnie informują policję o takich atakach⁴⁴. Autorzy audycji skupili się na przemysłowym mieście Crewe w północno-zachodniej Anglii, gdzie Polacy stanowią 10% mieszkańców. Zdaniem tamtejszych funkcjonariuszy, niechęć do zgłaszania przestępstw wynika z głębokiej nieufności do policji, jaką Polacy wynieśli z kraju. Policjanci w wielu brytyjskich miejscowościach skarżą się na słaby kontakt z polską społecznością. Polacy, nieufni z powodu doświadczeń z czasów reżimu komunistycznego, postrzegają policję jako zbrojne ramię rządu i partii. W rezultacie polskie ofiary przestępstw w Crewe często biorą egzekwowanie prawa we własne ręce. Dlatego też policja w tym mieście poprosiła Polaków, aby jako ochotnicy dołączyli do jej patroli i tym samym pokazywali własnej społeczności, że policja jest po to, aby chronić, a nie aby szkodzić. Projekt nie przyniósł pełnego sukcesu – jeden z jego uczestników, młody Polak, zrezygnował, ponieważ podejrzewał, że policja traktowała ten projekt tylko jako sposób zbierania informacji o przestępstwach.

Konkluzje

Czy negatywne nastawienie niektórych Brytyjczyków do imigrantów z Polski jest zrozumiałe i uzasadnione? Należy przypomnieć, że postawy negatywne dominują w najuboższych warstwach społeczeństwa brytyjskiego – tam, gdzie panuje największa rywalizacja o miejsca pracy oraz gdzie występuje największy popyt na usługi społeczne, co sprawia, że skutki masowej imigracji stają się dotkliwsze. Z badań wynika, iż jedną z najważniejszych przyczyn ksenofobicznej przemocy wobec imigrantów z Zimbabwe w Republice Południowej Afryki w maju 2008 r. była nędza, a ściślej – ostra rywalizacja o miejsca pracy, podstawowe artykuły oraz mieszkania⁴⁵. Przemoc wynikająca z ksenofobii w żadnym wypadku nie powinna być usprawiedliwiana, a nastawienia „ksenofobiczne” mogą po prostu wynikać z trudnych warunków społeczno-ekonomicznych, wywołujących frustrację oraz obawę przed obcymi. Decyzja rządu brytyjskiego o zapewnieniu Polakom nieograniczonego dostępu do rynku pracy ucieszyła pracodawców i klasę średnią, natomiast postawiła w niewdzięcznej sytuacji klasę robotniczą. Dlatego ludzie występujący w jej obronie, tacy jak poseł Frank Field i radny Charles Swift, o poglądach zdecydowanie

⁴³ *Business in the Community Migrant Worker Integration Group*, Position Paper. Business in the Community, październik 2008 r., http://www.bitc.org.uk/princes_programmes/rural_action/migrant_workers.html (kliknij na *Migrant Worker; Integration Group Position Paper*), s. 5 [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

⁴⁴ Audycja została nadana 29 stycznia 2008 r. Jej streszczenie zamieszczono w artykule R. Alexander, *Poles Apart*, „BBC News” z 31 stycznia 2008 r., http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/magazine/7220337.stm [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

⁴⁵ *Violence and xenophobia in South Africa. Developing consensus, moving to action*, red. A. Hadland, Human Science Research Council 2008, s. 14, [on-line] <http://www.hsrc.ac.za/Document-2994.phtml> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

nieksenofobicznych, ostro krytykują decyzję rządu brytyjskiego i proponują ograniczenie imigracji.

Tym, co odróżnia tę falę imigracji do Wielkiej Brytanii od wcześniejszych, jest fakt, iż ma ona charakter tymczasowy. Od lat 50. przybywały kolejne fale imigrantów z dawnych kolonii brytyjskich. W przytłaczającej większości wypadków motywacją tych ruchów było pragnienie polepszenia warunków życia – podobnie jak u Polaków. Jednakże zarówno grupy wcześniejszych imigrantów, jak i miejscowe społeczności, zaakceptowały konieczność budowania swego nowego życia w nowym kraju. I tak też się stało: narodziły się w nich drugie i trzecie pokolenia, które od dawna są już ze sobą zintegrowane, tak jak Polacy, którzy osiedlili się w Zjednoczonym Królestwie po II wojnie światowej. Tendencja, jaką można zaobserwować u znacznej części Polaków z obecnej fali imigracji, polegająca na traktowaniu Wielkiej Brytanii jako żyły złota, z której można chwilowo skorzystać, a później ją porzucić (co również powoduje brak integracji), może doprowadzić do wytworzenia się negatywnego nastawienia do Polaków, o czym świadczą komentarze zarówno felietonisty Gilesa Corena, jak i mieszkańca Blackpoolu uczestniczącego w dyskusjach na forum internetowym⁴⁶.

W związku z tym warto przytoczyć opinię Polaka należącego do drugiej generacji, urodzonego w Anglii po imigracji powojennej. Andrzej Tutkaj, członek prezydium ZPWB, w wywiadzie dla czasopisma politycznego „The Spectator” już w 2006 r.⁴⁷ wyraził przekonanie, że nieograniczona imigracja Polaków może mieć negatywne skutki. Krytykował nastawienie rodaków, którzy przyjeżdżają do Londynu, oczekując, że praca jest im obiecana i sami nie muszą się starać, aby w Anglii wszystko im się udało. Tutkaj uważa taki sposób myślenia za dziedzictwo komunizmu. Dodaje, że życie w Londynie jest trudne – mimo że niektórym Polakom powodzi się dobrze, to jednak inni nie umieją sobie poradzić i dla nich pobyt w Zjednoczonym Królestwie kończy się ubóstwem, pijaństwem, a nawet samobójstwem. Wyraża też obawę, że takie negatywne skutki mogą zepsuć dobre stosunki społeczności polskiej z Anglikami, i proponuje, aby odradzać Polakom emigrację do Anglii, a jednocześnie przekonywać tych, którzy już są na Wyspach Brytyjskich, aby wrócili do Polski.

Jaka jest prognoza dla Polaków z najnowszej fali emigracji do Wielkiej Brytanii? Już od początku 2008 r. w dużej liczbie zaczęli oni powracać do kraju po emigracji zarobkowej, w znacznej mierze z powodu pogarszającej się koniunktury w Zjednoczonym Królestwie. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, do Polski wróciło już ponad 500 000 osób⁴⁸. Być może wejdzie w życie scenariusz przewidywany w badaniach przeprowadzonych przez ZPWB⁴⁹. Ich wyniki wskazują, że recesja w Wielkiej Brytanii spowoduje powrót do kraju tych naszych rodaków,

⁴⁶ Zob. przypis 26.

⁴⁷ M. Wakefield, *The misery of Polish newcomers*, „The Spectator”, s. 13, 28 I 2006 r., [on-line] <http://www.exacteditions.com/exact/browse/5/2/1133/3/13> [data dostępu: 14 IV 2009 r.].

⁴⁸ K. Klinger, *Polacy wracają z Wysp. Bo tęsknią*, [on-line] <http://www.dziennik.pl>, 5 I 2009 r. [data dostępu: 14 IV 2009 r.]. W artykule tym zasugerowano, że Polacy wracają głównie z tęsknoty za krajem, napisano jednak również, że „z powodu kryzysu pracę w Wielkiej Brytanii i Irlandii straci około 400 000 Polaków”.

⁴⁹ Zob. przypis 21.

którzy wyjechali z „wyrachowania”⁵⁰, pozostaną zaś na Wyspach Brytyjskich ci Polacy, już w znacznie mniejszej liczbie, którzy zamierzają zaangażować się w życie społeczne Zjednoczonego Królestwa oraz – przede wszystkim – nauczyć się języka. W takim przypadku można mieć nadzieję, że fala antypolonizmu w Wielkiej Brytanii osłabnie.

Bibliografia

Data dostępu do niżej wymienionych źródeł internetowych: 14 kwietnia 2009 r.

- Alexander Ruth, *Poles Apart*, „BBC News” z 31 stycznia 2008 r., [on-line] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/magazine/7220337.stm.
- Alibhai Brown Yasmin, *God bless the foreigners willing to do our dirty work*, „The Independent” z 23 sierpnia 2006 r., [on-line] http://findarticles.com/p/articles/mi_qn4158/is_20060823/ai_n16688270.
- Angelescu Irina, *All New Migration Debates Commence in Rome. New Developments in the Securitization of Migration in the EU*, eumap.org, April 2008, [on-line] http://www.eumap.org/journal/features/2008/fading_borders/angelescu.pdf.
- [Anonim], *Chris Moyles*, [on-line] <http://news.bbc.co.uk/2/hi/entertainment/6642737.stm>.
- [Anonim], *Zbrodnia nienawiści*, [on-line] http://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_nienawi%C5%9Bci.
- Baraniuk Chris, *The Exit Poles*, „The Globalist” z 31 maja 2008 r., [on-line] <http://www.theglobalist.co.uk/world/europe/2008/05/the-exit-poles>.
- BBC News, *Ken Livingstone's statement in full*, 22 lutego 2005 r., [on-line] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/england/london/4287171.stm.
- BBC News, *Moyles sees radio audience soar*, 10 maja 2007 r., [on-line] <http://news.bbc.co.uk/2/hi/entertainment/6642737.stm>.
- BBC Two (TV), *The Poles are coming*, 11 marca 2008 r., [on-line] www.youtube.com (cała audycja), <http://www.bbc.co.uk/white/poles.shtml> (zwiastun oraz wywiad z realizatorem), http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/magazine/7288430.stm (artykuł o audycji – streszczenie).
- Bielecki Jędrzej, *Co trzeci Polak woli pracę na czarno*, „Rzeczpospolita” z 8 lipca 2006 r., [on-line] http://new-arch.rp.pl/artykul/626140_Co_trzeci_Polak_woli_prace_na_czarno.html.
- Business in the Community Migrant Worker Integration Group*, Position Paper. Business in the Community, październik 2008 r., [on-line] http://www.bitc.org.uk/princes_programmes/rural_action/migrant_workers.html (kliknij na *Migrant Worker, Integration Group Position Paper*).
- Carter Meg, *The arrival of the east European media*, „The Independent” z 2 października 2007 r., [on-line] <http://www.independent.co.uk/news/media/the-arrival-of-the-east-european-media-397465.html>.
- Coren Giles, *Two waves of immigration. Poles apart*, „The Times” z 26 lipca 2008 r., [on-line] http://www.timesonline.co.uk/tol/comment/columnists/giles_coren/article4399669.ece.

⁵⁰ Dziennikarz przeprowadzający wywiad z realizatorem programu BBC *The Poles are coming* (zob. przypis 28) powiedział: „wielu imigrantów przyjechało z wyrachowania – ich nie interesuje kultura, krajobrazy, tradycje kraju, [...] są tutaj jedynie dlatego, że tu się zarabia cztery razy tyle, ile w ich kraju”, z czym realizator się zgodził.

- Dolan Andy, *Bosses pick 'diligent' Poles ahead of British workers*, „Daily Mail” z 9 grudnia 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-500866/Bosses-pick-diligent-Poles-ahead-British-workers.html>.
- Dolan Andy, *The British workers denied jobs 'because they can't speak Polish'*, „Daily Mail” z 19 czerwca 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-462911/The-British-workers-denied-jobs-speak-Polish.html>.
- Doughty Steve, *196,000 out, 574,000 in. Record numbers leaving Britain for new life abroad – as immigration to UK soars*, „Daily Mail” z 23 sierpnia 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-477006/196-000-574-000-Record-numbers-leaving-Britain-new-life-abroad-immigration-UK-soars.html>.
- Doughty Steve, *Skilled and highly-motivated Poles 'push British graduates to back of the jobs queue'*, „Daily Mail” z 30 grudnia 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-505294/Skilled-highly-motivated-Poles-push-British-graduates-jobs-queue.html>.
- Ekumenizm.pl (blog), [on-line] <http://www.ekumenizm.pl/content/article/20080822103718622.htm>.
- EuroActiv/Reuters, *Immigrant crime poisons Italy-Romania relations*, EurActiv.com, 24 lutego 2009 r., [on-line] <http://www.euractiv.com/en/enlargement/immigrant-crime-poisons-italy-romania-relations/article-179703>.
- Greaves Mark, *Portsmouth bishop halts regular Mass in Polish*, „Catholic Herald” z 22 sierpnia 2008 r., [on-line] <http://www.catholicherald.co.uk/articles/a0000357.shtml>.
- Hadland Adrian (red.), *Violence and xenophobia in South Africa. Developing consensus, moving to action*, Human Science Research Council 2008, [on-line] <http://www.hsrb.ac.za/Document-2994.phtml>.
- House of Commons Select Committee on Communities and Local Government Committee, *Effect of migration on community cohesion*, www.parliament.org, 16 lipca 2008 r., [on-line] <http://www.parliament.the-stationery-office.com/pa/cm200708/cmselect/cmcomloc/369/36905.htm>.
- Kadłuczka Iwona, *Emigranci są bardziej pracowici*, Mojawyspa.co.uk, 22 marca 2007 r., [on-line] <http://www.mojawyspa.co.uk/modules.php?name=News&file=article&sid=18466>.
- Klinger Klara, *Polacy wracają z Wysp. Bo tęsknią*, Dziennik.pl z 5 stycznia 2009 r., [on-line] <http://www.dziennik.pl>.
- Lewis Jason, *How Polish killers, drug smugglers and rapists on the run in Britain are being sent home on 'Con Air' flights*, „Daily Mail” z 15 marca 2008 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-535052/How-Polish-killers-drug-smugglers-rapists-run-Britain-sent-home-Con-Air-flights.html>.
- MacKozier (blog), *Polish woman murdered in UK*, 18 września 2008 r., [on-line] <http://www.mackozier.com/2008/09/18/polish-woman-murderd-in-uk>.
- Martin Daniel, *East European immigrants with cancer 'could swamp the NHS'*, „Daily Mail” z 3 września 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-479474/East-European-immigrants-cancer-swamp-NHS.html>.
- Moszczyński Wiktor, *Hate-Crimes against Poles in UK in 2007*, Yahoo! Groups: grupa Polaków w Londynie, 6 stycznia 2008 r., [on-line] <http://groups.yahoo.com/group/polacy/message/4379>.

- Moszczyński Wiktor, *80 Ways to say 'Welcome to Central European Workers' courtesy of the Daily Mail*, Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, 23 lutego 2008 r., [on-line] <http://www.zpwb.org.uk/3>.
- Moszczyński Wiktor, *UK Recession increases Hate Crimes against Poles in 2008*, Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, Archiwum, 9 stycznia 2009 r., [on-line] http://www.zpwb.org.uk/en/archive_zpwb.
- O'Neill Brendan, *Why the elite prefers Poles to proles*, „Spiked” z 11 czerwca 2008 r., [on-line] <http://www.spiked-online.com/index.php?/site/article/5336>.
- Peterborough City Council, *2007 mid-year population estimates*, bieżąca strona internetowa, 2009 r., [on-line] <http://www.peterborough.gov.uk/page-453>.
- Peterborough City Council, *City plays host to England's first Polish market*, 14 maja 2007 r., [on-line] <http://www.peterborough.gov.uk/page-11449>.
- Polish Express (blog), [on-line] http://www.polishexpress.co.uk/akt,portsmouth_zakaz_mszy_po_polsku,632.html.
- PolishForums.com., *Negative attitude towards Polish immigration in UK becoming stronger*, 23 lutego 2007 r., [on-line] http://www.polishforums.com/negative_attitude_towards_polish-31_6435_0.html.
- Press Complaints Commission, 2008, Report 77, <http://www.pcc.org.uk/news/index.html?article=NTIwNA>.
- Samuels Tim, *The £7-per-hour jobs locals don't want*, BBC News z 11 marca 2008 r., [on-line] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/magazine/7288430.stm.
- Slack James, *Britain is the country of choice for many 'feckless' Poles*, „Daily Mail” z 7 listopada 2006 r. [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-415147/Britain-country-choice-feckless-Poles.html>.
- Slack James, *Immigrant influx from Eastern Europe is driving down wages. Bank expert warns*, „Daily Mail” z 26 października 2007 r., [on-line] <http://www.dailymail.co.uk/news/article-490033/Immigrant-influx-Eastern-Europe-driving-wages-Bank-expert-warns.html>.
- UK Border Agency, *Accession Monitoring Report May 2004–December 2008 A8 countries*, HMSO 2009, [on-line] http://www.ukba.homeoffice.gov.uk/sitecontent/documents/aboutus/reports/accession_monitoring_report/report18/may04-dec08?view=Binary.
- Wakefield Mary, *The misery of Polish newcomers*, „The Spectator” z 28 stycznia 2006 r., [on-line] <http://www.exacteditions.com/exact/browse/5/2/1133/3/13>.
- Wheeler Brian, *Ex-minister's immigration warning*, BBC News z 28 czerwca 2006 r., [on-line] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/politics/5119892.stm.
- Wynne-Jones Jonathan, Miller Vikki, *Catholic leader claims Poles could split Church*, „Sunday Telegraph” z 31 grudnia 2007 r., [on-line] <http://www.telegraph.co.uk/news/uknews/1573992/Catholic-leader-claims-Poles-could-split-Church.html>.
- Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, *Single Poles are leaving UK, but... Polish families are staying*, komunikat prasowy z 28 stycznia 2009 r., [on-line] http://www.zpwb.org.uk/en/archive_zpwb.